

Sygn. akt VIII GC 165/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska - Grzelczak

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W.

przeciwko P. G. i J. Z.

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 12 marca 2014 roku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VIII GNc 89/14.

Sygn. akt VIII GC 165/14

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka akcyjna w W. wytoczył powództwo przeciwko pozwanym P. G. i J. Z. o zapłatę kwoty 126 000 złotych z odsetkami od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że pozwani zawarli z poprzednikiem prawnym powoda ugodę, której celem było umożliwienie pozwanym ratalnej spłaty zadłużenia wobec spółki (...) spółki akcyjnej w łącznej wysokości 266 245,33 złotych wynikającego z prowadzonej przez nich działalności gospodarczej i udokumentowanego fakturami vat. Pozwani uznali wiarygodność wobec spółki (...) w łącznej wysokości 266 245,33 złotych i zobowiązali się do jej spłaty w ratach według ustalonego harmonogramu. Początkowo pozwani spłacali raty, potem przestali mimo wzywania do zapłaty. Wobec czego powód zdecydował się z wystąpieniem na drogę postępowania sądowego.

W dniu 12 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający powództwo w całości.

W prawem określonym terminie pozwani złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie na rzecz pozwanych od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podali, że nie kwestionują, iż doszło do zawarcia ugody, która nie została przez pozwanych wykonana. Podali jednak, że wobec zaprzestania płacenia rat powód wezwał ich do zapłaty całej kwoty z ugody co oznaczało, że uгода została postawiona w stan wymagalności, która to kwota nie została uiszczona. Zdaniem pozwanych od terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia, który upłynął w dniu 12 marca 2013 roku a powództwo zostało wytoczone w dniu 26 lutego 2014 roku co oznacza, że roszczenie jest przedawnione.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

Powód (...) spółka akcyjna w W. jest następcą prawnym (...) spółki akcyjnej w W.. W dniu 31 maja 2011 roku nastąpiło połączenie spółki (...) spółki akcyjnej w W. jest ze spółką (...) spółką akcyjną w W.. Połączenie zostało dokonane zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. przez przeniesienie całego majątku spółki (...) spółki akcyjnej w W. jako przejmowanej na spółkę (...) spółkę akcyjną w W. jako spółkę przejmującą. Z dniem połączenia spółka (...) spółka akcyjna w W. została na podstawie art. 493 k.s.h. wykreślona z rejestru przedsiębiorców, a spółka (...) wystąpiła z tym dniem na mocy art. 494 k.s.h. jako następca prawny we wszystkie prawa i obowiązki spółki (...).

(dowód: odpis pełny z KRS powoda k. 16 -29);

W dniu 17 grudnia 2007 roku spółka (...) spółka akcyjna w W. oraz pozwani P. G. i J. Z. zawarli ugodę. Celem tej ugody było umożliwienie pozwanym ratalnej spłaty zadłużenia wobec spółki (...) spółki akcyjnej w łącznej wysokości 266 245,33 złotych wynikającego z prowadzonej przez nich działalności gospodarczej i udokumentowanego fakturami vat. Wykaz zaległych faktur stanowił załącznik do ugody. Pozwani uznali swój dług wobec mPunkt wynikający z dostaw towarów i usług w łącznej kwocie 266 254, 33 złotych. Pozwani zobowiązali się do spłaty tego zadłużenia zgodnie z ustalonymi ratami wskazanymi w harmonogramie. Strony umówiły się, że w przypadku realizacji płatności zgodnie z harmonogramem mPunkt nie będzie dochodzić swoich roszczeń z udzielonych przez dłużników zabezpieczeń. Jednakże opóźnienie w spłacie lub niedotrzymanie przez dłużników jakiegokolwiek innego zapisu niniejszej ugody upoważnia mPunkt do podjęcia działań windykacyjnych wg uznania spółki (...).

(dowód: ugoda z dnia 17 grudnia 2007 roku k. 30 – 31, załącznik nr 2 do ugody k. 32 – 34, rozrachunki k. 35 – 38, przesłuchanie w charakterze strony pozwanego P. G. k. 97, przesłuchanie w charakterze pozwanego J. Z. k. 97);

Pozwani początkowo regulowali swoje zobowiązania wynikające z ugody zgodnie z ustalonym harmonogramem, potem spłat zaprzestali. Skutkowało to wezwaniami do zapłaty kierowanymi do pozwanych w tym również przez firmę windykacyjną. Pozwani mimo tego nie dokonywali płatności. W odpowiedzi na jedno z tych wezwań pozwany P. G. pismem z dnia 19 marca 2010 roku zakwestionował wysokość zadłużenia wskazaną na wezwaniu do zapłaty albowiem nie obejmowała ona dokonanych wpłat i wniósł o jej zweryfikowanie. Ponadto zwrócił się o umożliwienie mu dalszej spłaty zadłużenia w oparciu o nowy harmonogram przygotowany indywidualnie dla każdego z dłużników. Wierzyciel na to nie odpowiedział.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 41, dowód nadania k. 42, wezwanie do zapłaty k. 67-68, pismo z dnia 10 marca 2010 roku k. 69, pismo pozwanego z dnia 19 marca 2010 roku k. 70 , potwierdzenia odbioru k. 71, mail k. 93);

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Powództwo okazało się w całości uzasadnione.

Przedmiotowym pozwem strona powodowa dochodziła roszczeń z tytułu ugody zawartej w dniu 17 grudnia 2007 roku. Fakt zawarcia ugody w dniu 17 grudnia 2007 roku był pomiędzy stronami niesporny, żadna ze stron bowiem okoliczności tej nie kwestionowała, a ponadto okoliczność ta została potwierdzona dokumentem w postaci umowy - ugody wraz z załącznikami.

Zgodnie z przepisem art. 917 k.c., przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Z przepisu tego wynika, iż ugoda może zostać zawarta w szczególności w celu uchylenia niepewności co do roszczeń wynikających z istniejącego stosunku prawnego, zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z istniejącego stosunku prawnego, uchylenia sporu już istniejącego lub mogącego powstać. W doktrynie wskazuje się, że ugoda zalicza się do kategorii tak zwanych umów

ustalających, które zmierzają do nadania określonemu stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezstronności (tak przykładowo M. P.-S.). Na mocy ugody strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego. Ustępstwa nie muszą być obiektywnie równe. Ugoda zmierza do polubownego rozstrzygnięcia konfliktów powstałych na tle realizacji zobowiązań wynikających z łączącego strony stosunku prawnego. Ustępstwa winny być zatem takie, by strony uważały je za dogodnie dla siebie, i by były w ich rozumieniu sprawiedliwe. Zawarcie ugody skutkuje sprecyzowaniem lub zmianą stosunku, który w chwili jej zawarcia już istnieje. Niewątpliwie na gruncie przedmiotowej sprawy wolą obu stron było uczynienie sobie wzajemnych ustępstw co do terminu płatności niespornych należności należnych powodowi. Powód chciał umożliwić pozwanym spłatę zadłużenia i uczynił im ustępstwa wynikające z terminów płatności. Strony dały temu wyraz w załączniku nr 2 do ugody stanowiącym harmonogram spłat zaległości. Natomiast w § 3 ugody strony postanowiły, że jeżeli pozwani nie wypełnią warunków ugody to będzie to upoważniało mPunkt Polska do podjęcia działań windykacyjnych wg uznania spółki. Na gruncie treści tak zawartej ugody nie budzi wątpliwości, że ugoda ta była korzystna dla obu stron i mocą tej ugody strony uczyniły sobie wzajemne ustępstwa. Pozwanym niewątpliwie umożliwiono spłatę niekwestionowanego zadłużenia i uniknięcie egzekucji komorniczej i kosztów z tym związanych a powód uzyskał zapewnienie spłaty. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości Sądu, że przedmiotowa ugoda została zawarta zgodnie z celem o jakim mowa w art. 917 k.c.

Pozwani w przedmiotowym sporze bronili się tylko jednym zarzutem tj. zarzutem przedawnienia. Wskazywali oni, że kiedy zaprzestali spłaty zobowiązań tj. poszczególnych rat powód wezwał ich do zapłaty całej kwoty objętej ugodą. Wezwanie to miało miejsce pismem z dnia 4 marca 2010 roku i wyznaczało termin zapłaty do dnia 11 marca 2010 roku (k. 67). Zdaniem pozwanych od dnia następnego tj. od dnia 12 marca 2010 roku zaczął biec 3 letni termin przedawnienia całego roszczenia i nastąpił on z upływem dnia 12 marca 2013 roku, a pozew został wniesiony w dniu 26 lutego 2014 roku, czyli wówczas gdy roszczenie już było przedawnione. Zdaniem Sądu argumentacja pozwanych co do zarzutu przedawnienia jest chybiona i jako taka nie może doprowadzić do zniweczenia żądania objętego pozwem. Przede wszystkim z wezwania do zapłaty nie można wywodzić ani wymagalności roszczenia objętego ugodą ani też biegu terminu przedawnienia. Wskazać należy, iż od momentu zawarcia ugody podstawę świadczenia stanowi ugoda. Nie pozostaje to oczywiście bez wpływu dla biegu przedawnienia. W ugodzie z dnia 17 grudnia 2007 roku pozwani uznali wierzytelność w kwocie 266 254, 33 złotych. Zawarcie ugody niewątpliwie spowodowało przerwanie biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Od tego momentu podstawę świadczenia pozwanych stanowi właśnie przedmiotowa ugoda i terminy przedawnienia liczy się dla świadczenia określonego w ugodzie. Na podstawie zawartej ugody strony ustaliły również nowe zasady spłaty uznanej przed dłużników wierzytelności poprzez wskazanie poszczególnych kwot i dat ich wymagalności (system ratalny). W konsekwencji ustaliły też nowe terminy biegu przedawnienia dla każdej z rat, które wynikały z harmonogramu spłat stanowiącego integralną część ugody. Poza sporem jest zatem fakt, że każda z tych rat miała swój termin płatności i tym samym swój bieg terminu przedawnienia rozpoczynający się od dnia następnego po upływie terminu płatności. Zatem termin przedawnienia poszczególnych rat wynikających z ugody wynosi zgodnie z art. 118 k.c. 3 lata. Wierzytelność powoda i dług pozwanych wynika bowiem ze stosunków cywilnoprawnych pomiędzy przedsiębiorcami. Kwota dochodzona pozwem 126 000 złotych obejmuje 36 nieprzedawnionych rat, które na dzień wytoczenia były wymagalne. Zatem nie można przyjąć, iż roszczenie powoda jest przedawnione. Wniosku takiego nie można też żadną miarą wyprowadzić z zapisu § 3 ugody. Pozwani usiłowali wprowadzić taką interpretację zapisu § 3 umowy, która wskazywałaby, że nieterminowe płacenie rat ugody powoduje, że ugoda traci moc i całe roszczenie staje się natychmiast wymagalne. Taka interpretacja jest zdecydowanie nieuzasadniona. Zapis § 3 ugody brzmi „w przypadku realizacji płatności zgodnie z przyjętym harmonogramem mPunkt zobowiązuje się nie dochodzić swoich roszczeń z udzielonych przez dłużników zabezpieczeń. Jednakże opóźnienie w spłacie lub niedotrzymanie przez dłużników jakiegokolwiek innego zapisu niniejszej ugody upoważnia mPunkt do podjęcia działań windykacyjnych wg uznania mPunkt”. Zdaniem sądu orzekającego literalny zapis § 3 ugody nie nastręcza jakichkolwiek trudności interpretacyjnych. Zapis ten daje wierzycielowi jedynie prawo do podjęcia działań windykacyjnych zgodnie z jego wolą np. wystąpienie na drogę sądową, skorzystanie z usług firmy zajmującej się windykacją itp. Jednak dowolny sposób windykacji – dochodzenia roszczeń dotyczyć może tylko kwot, które są wymagalne czyli upłynął termin ich płatności. Wprawdzie przesłuchani w charakterze strony pozwani zgodnie zeznawali, iż zapis § 3 ugody rozumieli tak, że wierzyciel będzie mógł egzekwować całą należność jak nie będą płacić w terminie rat, to jednak zdaniem Sądu ani przeświadczenie pozwanych o możliwości egzekwowania całej kwoty z

ugody, ani też takie mylne rozumienie zapisu § 3 ugody nie może dawać wierzycielowi uprawnienia do jednostronnej zamiany umowy i w przypadku braku płatności dawać podstawę do żądania zapłaty całej wierzytelności. Strony nigdzie w ugodzie nie dały takiego uprawnienia wierzycielowi i nie postanowiły, że w przypadku braku płatności ugoda traci moc a roszczenie staje się w całości wymagalne. Nie zmienia tego również treść wezwania do zapłaty, która była wadliwa i nieuprawniona. Zdaniem Sądu takie rozumienie § 3 ugody na jakie powołują się pozwani jest niczym innym jak tylko nieuzasadnioną nadinterpretacją obliczoną na potrzebę niniejszego procesu. Podobnie jak próba przeforsowania w treści § 3 ugody ukrytej kary umownej. Wskazać należy, iż rację na powód, że kara umowna nie może być zastrzeżona na wypadek nie wykonania świadczeń pieniężnych, a takimi niewątpliwie byłoby nie uiszczenie rat wskazanych w ugodzie (art. 483 § 1 k.c.).

W świetle powyższego zasadnym stało się żądanie strony powodowej w zakresie należności głównej w całości. Nie budzi też wątpliwości roszczenie w zakresie odsetek. W odniesieniu do każdej z kwot (rat) wskazano termin płatności, skoro pozwani nie uiszcili rat w terminie to od dnia następnego pozostają w opóźnieniu co uzasadnia naliczenie odsetek ustawowych zgodnie z art. 481 k.c.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dowodów szczegółowo wymienionych w stanie faktycznym zaferowanych przez strony oraz na podstawie przesłuchania pozwanych.

Powód wygrał zatem niniejszy proces co przesądza o obowiązku pozwanego do zwrotu powodowi kosztów procesu zgodnie z art. 98 k.p.c. Na koszty powoda złożyła się kwota opłaty od pozwu 1575 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego w kwocie 3617 złotych przy zastosowaniu § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z uwzględnieniem kwoty 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa.

W tym stanie rzeczy wobec faktu, iż przedmiotowe postępowanie toczyło się na skutek zarzutów od nakazu zapłaty sąd wydał wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości utrzymał w mocy (art. 496 kp.c.).